

Życie jego nie zależy od jego mienia

Sytuacja w której obecnie żyjemy powinna nam ułatwić zrozumienie dzisiejszej Ewangelii. Codziennie słyszymy takie słowa, jak: kryzys, inflacja, recesja. Postępujące podwyżki cen, wysokie ceny kredytów, spadająca wartość pieniądza, itd. Niepokojące prognozy dotyczące przeżycia zimy, bardzo niepewna sytuacja na świecie. I chciałoby się powiedzieć: było już tak dobrze, i wszystko się popsuło. Wiele ludzkich planów runęło w gruzach. Jakże prawdziwe są słowa z dzisiejszej Ewangelii: *Nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia*». Człowiek, by żyć, potrzebuje mienia. Potrzebuje dachu nad głową, odzienia, chleba, godziwej pracy i odpoczynku. Tak, ma również prawo do posiadania oszczędności, z myślą o losie własnym i własnych dzieci. Słowa z Księgi Kohelecia wymownie studzą te wszystkie prawa i ludzkie roszczenia: *Marność nad marnościami, wszystko jest marnością*. Wielu ludzi doświadczyło okrutnego sensu tych słów gdy w ciągu kilku sekund utracili cały dorobek swojego życia: w pożarze, powodzi, trzęsieniu ziemi. Pośród nas przebywa wiele osób, które musiały zostawić wszystko i uciekać przed okrucieństwem wojny. Św. Paweł zachęca: *Szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus*. Nic nie powinno człowiekowi przesłonić jego dążenia ku Panu Bogu. Rzeczy materialne, chciwość często oddalają ludzi od siebie, nawet krewnych, oddalają również od Boga. Dążenie ku Panu Bogu niech będzie na początku wszystkich naszych planów. **[prob.]**